

Sygn. akt II C 115/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 r.

Sąd Rejonowy dla W. M. w W. II W. C. w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Wert

Protokolant: sekr. sądowy Dorota Wojcianiec

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 października 2013 r. w W. sprawy

z powództwa A. P.

przeciwko Towarzystwo (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda A. P. kwotę 50 908,74 zł (pięćdziesiąt tysięcy dziewięćset osiem i 74/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2010 r. do dnia zapłaty,

II w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda A. P. kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

IV nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2937,36zł (dwa tysiące dziewięćset trzydzieści siedem i 36/100 złotych) tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych od których uiszczenia powódka A. P. została zwolniona.

Sygn. akt II C 115/11

UZASADNIENIE

Powódka A. P. wniosła do Sądu pozew o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2010 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego odszkodowania w kwocie 1.538,74 zł tytułem refundacji kosztów leczenia wraz z należnymi ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2010 r., w tym kwoty 202,74 zł tytułem wydatków związanych z zakupem leków, 630 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych na wizyty lekarskie i rehabilitację, 706 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu sprzętu medycznego. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 29 grudnia 2009 roku w B. przy ul. (...) na drodze prowadzącej bezpośrednio do wejścia na schody do SPZOZ doszło do wypadku, w wyniku którego powódka poślizgnęła się , przewróciła się doznając złamania kości łonowej po stronie lewej oraz złamania kości krzyżowej miednicy po stronie lewej. Powódka podniosła, że bezpośrednią przyczyną powstania szkody była oblodzona nawierzchnia chodnika, za stan której odpowiedzialność ponosi Urząd Gminy w B.. Z uwagi na ubezpieczenie sprawcy szkody w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie, powódka zgłosiła swą szkodę. Po przeprowadzeniu postępowania pozwany wydał decyzję odmowną wypłaty odszkodowania, uzasadniając ją brakiem wskazania dowodów na okoliczność winy po stronie pozwanej. W dalszej części uzasadnienia powódka podała, że zakres obrażeń doznanych w wyniku upadku był bardzo szeroki, co spowodowało cierpienie fizyczne i psychiczne powódki . Przez

prawie rok powódka przebywała pod kontrolą lekarzy i uczęszczała na zabiegi rehabilitacyjne. Praktycznie od nowa musiała się uczyć chodzić. Podniosła również, że pomimo upływu długiego czasu jej stan zdrowia nadal jest bardzo zły. Wciąż towarzyszy jej ból nogi co utrudnia wykonywanie podjętej pracy oraz realizację roli matki.

(pozew k. 1-4)

Pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany potwierdził, że zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z Urzędem Gminy w B., jednak nie została przyjęta odpowiedzialność za szkodę zgłoszoną przez powódkę, bowiem nie wykazała ona, aby Urząd Gminy w B. ponosił odpowiedzialność za odniesione przez nią obrażenia. Podniósł w szczególności, że powódka nie wykazała, że przyczyną tego, że upadła był nienależyty stan drogi.

(odpowiedź na pozew k. 114-115)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 grudnia 2009 roku powódka A. P. wraz z ojcem i dwuletnią córką udała się do lekarza pediatry w Ośrodku (...) w B. ok. godz. 12,30. Podjechała samochodem pod wejście, do wejścia do ośrodka pozostała ok. 2m poślizgnęła się na oblodzonym chodniku, przed schodami do wejścia upadła i doznała złamania kości łonowej lewej oraz kości krzyżowej po stronie lewej. Nie była w stanie samodzielnie wstać pomocy udzielili jej w pierwszej kolejności pracownicy Ośrodka zdrowia, którzy w tym czasie zajmowali się remontem przynieśli krzesło posadzili powódkę na nim i po wniesieniu do przychodni wezwali karetkę pogotowia. Powódka płakała z bólu dostała zastrzyk przeciwbólowy. Została zabrana do szpitala, gdzie przez 10 dni była leczona zachowawczo, a następnie w domu leżała przez 6 tygodni w łóżku i w gorsecie. Zaczęła chodzić bez kul łokciowych po 6 miesiącach.

W następstwie wypadku powódka ma ograniczenie zakresu ruchów w stawie biodrowym prawym, skarży się na ból w odcinku krzyżowym kręgosłupa promieniujący do kończyny dolnej lewej, który to nasila się przy dłuższym staniu, a także narzeka na marnięcie w odcinku lędźwiowym kręgosłupa i kończynach dolnych.

(opinia biegłego chirurga k. 187-188, karta wypisowa k. 8-10)

Do upadku powódki doszło na drodze asfaltowej do schodów prowadzących do wejścia do Ośrodka (...) w B., która w owym dniu była na całej powierzchni oblodzona. W dniu 29 grudnia 2009 roku był słoneczny dzień. Przed ośrodkiem zdrowia znajduje się parking a z placu prowadzi do ośrodka kilkanaście schodów. Za ten teren, aż do linii schodów odpowiada Urząd Gminy w B.. Co rano w okresie zimowym brygada odśnieża i posypuje teren przy ośrodku oraz w innych miejscach należących do Urzędu Gminy B.. W okolicy miejsca zdarzenia jest duży ruch samochodów i chodzą piesi, co mogło spowodować, że materiał którym była posypana nawierzchnia mógł być rozniesiony a powierzchnia oblodzona.

(zeznania świadka A. B. (1) – protokół rozprawy k. 162-163)

Powódka po wyjściu ze szpitala wymagała opieki osób trzecich a także pomocy w opiece nad małą córką wówczas dwu i pół letnią. Korzystała z pomocy rodziny w zakresie podstawowych czynności życiowych. Mama powódki musiała wziąć urlop wypoczynkowy, aby pomóc powódce i jej dziecku, bowiem powódka będąc po rozwodzie samotnie wychowywała córkę. Matka karmiła powódkę bo powódka nie mogła sama jeść. Leczenie powódki było długie i ciężkie, nie mogła wstać, bowiem zalecenie lekarza było aby się nie ruszała. W okresie leczenia i rehabilitacji powódka wymagała diety oraz zażywała leki przeciwbólowe i przeciwzkrzepowe. Poniosła koszty związane z zakupem leków oraz wypożyczeniem sprzętu medycznego w postaci łóżka i materaca przeciwoślizgowego. Po okresie 6 tygodni leżenia w domu przyjechało pogotowie aby zabrać powódkę na badanie do szpitala w B. celem sprawdzenia stanu zdrowia. Po powrocie ze szpitala powódka przez okres kolejnych 6 tygodni rozpoczęła naukę chodzenia pierwszy tydzień opierała się o stół kuchenny nie była w stanie wyprostować sylwetki. Miała instrukcje od lekarza jak wykonywać

ćwiczenia do domu skierowana została rehabilitantka. W późniejszym okresie rehabilitację powódka odbywała w przychodni sportowo rehabilitacyjnej gdzie rehabilitację kontynuowała do 6 maja 2010 roku. Po okresie rehabilitacji powódka zaczęła chodzić lecz z bólem ból odczuwała na całej nodze od krzyża . Pozostawała pod kontrolą lekarza ortopedy traumatologa .Dodatkowo powódka wykupiła pakiet pobytu w sanatorium w G.. .

(przesłuchanie powódki – protokół rozprawy k. 103-105, przesłuchanie świadków A. G. (1) i D. G. – protokół rozprawy k. 141-144, opinia biegłego chirurga k. 187-188, faktury k. 12 i 33 akt szkody nr(...))

Po dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego chirurga dr W. C. stwierdzono u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%, na który to składał się uszczerbek w wysokości 10% na podstawie punktu 96a (złamanie kości łonowej gałąź dolna lewej) oraz uszczerbek w wysokości 10% na podstawie punktu 94c (złamanie kości krzyżowej lewej) Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu.

(opinia biegłego chirurga k. 187-188)

Stan zdrowia powódki po wypadku z dnia 29 grudnia 2009 r. uległ znacznemu pogorszeniu. Oprócz dolegliwości fizycznych przez długi okres miała traumę i zły stan psychiczny przejawiający się ciągłym strachem o stan zdrowia a przede wszystkim o sprawowanie opieki i wychowywanie kilkuletniej córki. . Powódka odczuwa nadal dolegliwości bólowe. Powróciła do pracy w sklepie na pół etatu . Nie jest w stanie cały dzień chodzić oraz pracować, oraz wykonywać ciężkich prac służbowych i domowych. Przy dłuższym staniu, chodzeniu, kucaniu odczuwa ból. Nadto powódka ma płyn w stawie biodrowym z tego względu, że przeciążyła zdrową stronę gdyż obawiała się bólu strony lewej . Przed wypadkiem była zdrową kobietą, pełną energii. Jeździła na motorze i rowerze, chętnie spędzała czas na tańczeniu.

Pozwany nie uznał roszczenia powódki za zdarzenie z dnia 29 grudnia 2009 r. wyjaśniając, że z samego faktu powstania szkody nie można wywodzić automatycznie istnienia obowiązku odszkodowawczego innego podmiotu. Nadto wskazał, iż ubezpieczający, tj. Urząd Gminy w B. nie poczuwa się do odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie.

(okoliczności bezsporny)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów złożonych w niniejszej sprawie, w tym akt szkody, które Sąd w całości uznał za wiarygodne, gdyż ich rzetelność i prawdziwość nie były przez strony kwestionowane, a okazały się być dopuszczonymi jako dowody niezbędne do ustalenia stanu faktycznego oraz na okoliczności uznane przez Sąd za bezsporne, bowiem albo zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie art. 230 k.p.c. Ponadto Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie niekwestionowanych przez strony postępowania opinii biegłego, które Sąd uznał za rzetelne, precyzyjnie sporządzone i w konsekwencji odpowiadające w wyczerpujący sposób na postawione tezy odnośnie kwestii spornych w sprawie. Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił również w oparciu o zeznania świadków A. G. (1), D. G. i A. B. (1) oraz zeznania powódki oceniając je jako spójne, logiczne oraz pozostającym ze sobą w zgodzie, którym w całości dał wiarę.

(zeznania świadków A. G. (1) i D. G. – protokół rozprawy k. 141-144, zeznania świadka A. B. (1) – protokół rozprawy k. 162-163, przesłuchanie powódki – protokół rozprawy k. 103-105, 215-216, akta szkody nr (...), opinia biegłego chirurga i opinia uzupełniająca k. 187-188, 205)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo A. P. było zasadne, co do zasady w zakresie jego wysokości zasługiwało na uwzględnienie częściowo.

W dacie zdarzenia Urząd Gminy B. był objęty ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej przez Towarzystwo (...) . Sporem w sprawie objęte były okoliczności zdarzenia pozwany nie przyjął odpowiedzialności za szkodę .

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie opisanego wyżej stanu faktycznego. Powódka jak i przesłuchani świadkowie zeznali, że teren należący do Urzędu Gminy w B. był oblodzony, do Ośrodka zdrowia prowadzi asfaltowa droga zaś cała powierzchnia od parkingu do wejścia do Ośrodka (...) w B. była oblodzona. Prace wykonywane były w godzinach 6 -6,30 poprzez odśnieżanie i posypywanie terenu. Na parkingu panuje duży ruch samochodów i chodzą piesi nie tylko do ośrodka ale i do apteki dlatego materiał którym była posypana nawierzchnia mógł być rozniesiony ale posypanie było nieskuteczne bo było oblodzenie. (zeznania Świadka A. B. k.162-163)

Świadek A. G. (1) zeznał, że był słoneczny dzień ale było oblodzenie cały parking i schody do Ośrodka pokrywała cienka warstwa lodu ale nie była jednolita tylko oblodzenie było miejscowe. Duże fragmenty lodu leżały na dużych miejscach lód nie był posypyany piaskiem. (zeznania świadka A. G. k.141-144)

W świetle ustalonych okoliczności sprawy należy zatem przyjąć, iż Urzędu Gminy w B. nie dochował należytej staranności utrzymania drogi co doprowadziło do poślizgnięcia się i upadku powódki. Nienależyty stan drogi wyczerpuje przesłankę niedbalstwa, warunkującą odpowiedzialność na podst. art. 415 k.c. Ponadto pozwany w żaden sposób nie wykazał, aby to powódka przyczyniła się do powstania szkody, lub też nie zachowała należytej staranności. Urząd Gminy w B. miał obowiązek utrzymania nawierzchni, którą poruszała się powódka w należytych stanie. Pozwany ponosi zatem odpowiedzialność za powstałą szkodę na podstawie art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Szkada powstała z przyczyn leżących po stronie Urzędu Gminy w B., który niezgodnie z obowiązującymi zasadami porządku prawnego nie wykonał swoich obowiązków w zakresie utrzymania nawierzchni na terenie zarządzanym przez Urząd Gminy. Nawierzchnia, którą poruszała się powódka nie była utrzymana w należytych stanie, bowiem była oblodzona i stwarzała zagrożenie dla poruszających się tam osób. Zdarzenie z dnia 29 grudnia 2009 roku pozostaje zatem w związku przyczynowym ze złym stanem nawierzchni.

Odnosząc się do żądania powódki A. P. zauważyć należy, iż w myśl art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule 444 k.c. można przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Instytucja zadośćuczynienia oparta jest na trzech zasadach. Po pierwsze, zadośćuczynienie pieniężne sąd może przyznać poszkodowanemu jedynie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych. Oznacza to, że możliwe jest przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego wyjątkowo; regułą bowiem jest, że naprawieniu podlega tylko szkoda majątkowa. Zasądzenie stosownej sumy pieniężnej jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę możliwe jest w szczególności w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności i skłonienia kobiety do poddania się czynowi nierządному. Po drugie, stosowanie zadośćuczynienia pieniężnego jako formy naprawienia krzywdy ograniczone jest do odpowiedzialności deliktowej. Po trzecie, zadośćuczynienie pieniężne ma charakter fakultatywny, co oznacza, że jego przyznanie nie jest – nawet w razie istnienia krzywdy – obligatoryjne i zależy od uznania sądu i oceny konkretnych okoliczności sprawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 sierpnia 1969r., I PR 224/60, OSNCP 1970, nr 6, poz. 111). W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.). Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jego wysokość nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 1962r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; wyroku z dnia 24 czerwca 1965r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92). Należy jednak mieć na względzie, iż uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 marca 2006r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175).

W analizowanym wypadku nie może budzić wątpliwości, iż wypadek z dnia 29 grudnia 2009 roku był dużym stresem dla powódki. Doznała ona obrażeń ciała w postaci złamania kości łonowej lewej i kości krzyżowej lewej, których następstwa zostały uznane za utrwalone. Niewątpliwie komfort życia powódki zarówno bezpośrednio po wypadku jak i w chwili obecnej jest niższy na skutek odczuwanego przez nią bólu, doznań psychicznych oraz z uwagi na ograniczenie ruchomości stawu biodrowego. Powódka jest osobą młodą, do dnia wypadku prowadziła aktywny tryb życia, jest matką samotnie wychowującą dziecko. Na skutek zdarzenia z dnia 29 grudnia 2009 r. powódka do dziś odczuwa dyskomfort fizyczny spowodowany wypadkiem oraz jest ograniczona w podstawowych czynnościach życia codziennego. Powódka ma liczne obawy z wykonywaniem najprostszych czynności jak np. wkładanie bielizy do pralki nie może się schylać bo to wywołuje u niej ból. Nie może podróżować samochodem na długich trasach gdyż pozostawanie w pozycji siedzącej przez długi czas skutkuje bólem. Jakość życia po wypadku zmieniła się znacznie. Wielu czynności powódka nie wykonuje jak również spędzanie wspólnego czasu z małą córką jest ograniczone. Wykluczone są dalekie spacerowanie jak również długie samochodowe podróże wakacyjne z uwagi na odczuwany ból. Sąd określając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę nasilenie cierpienia, czas trwania leczenia, konsekwencje wypadku, które mają wpływ na dalsze życie powódki. Sąd określając wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wziął pod uwagę subiektywne odczucia powódki związane z wypadkiem i jego skutkami. Dodatkowo uwzględnił zmiany w życiu powódki które wymuszone zostały wypadkiem. Sąd wziął także pod uwagę obawy powódki co do widoków na przyszłość, w szczególności jej obawy związane ze stanem zdrowia co zważywszy na młody wiek powódki w istotny sposób wpływa na psychikę powódki i często występujące lęki.

Mając na uwadze wszystkie poczynione wyżej wywody, Sąd uznał, iż kwota 50000 zł jest odpowiednia, wystarczająca i współmierna do doznanej przez powódkę krzywdy. Odnosząc się do żądania zasądzenia odszkodowania co do kwoty 1538,74 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 4 marca 2010 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów za zakup leków, wizyt lekarskich i rehabilitacji oraz zakup sprzętu medycznego wskazać należy, iż żądanie powódki w tym przedmiocie nie zasługiwało na całkowite uwzględnienie. Sąd zasądził odszkodowanie w kwocie 908,74 zł związane z zakupem leków tj. kwota 54zł+51zł+36,50 zł+51zł+56zł+10,24zł = 258,74 zł (k. 8,9,10,11,13,14 akt szkody) i wypożyczeniem sprzętu medycznego w postaci łóżka tj. kwota 300 zł (k. 23 akt szkody) i materaca tj. kwota 350 zł (k. 12 akt szkody) zostały udokumentowane fakturami i zasługiwały na uwzględnienie. Natomiast powództwo w pozostałym zakresie sąd oddalił gdyż wydatki poniesione na wizyty lekarskie i rehabilitacje nie zostały w dostateczny sposób wykazane rachunkami, nadto są to koszty należące do bezpłatnych świadczeń w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek ustawowych znajduje oparcie w art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1), przy czym, jeżeli stopa odsetek nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 zdanie pierwsze).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał za zasadne zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego również odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia 4 marca 2010 roku bowiem zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Orzekając w przedmiocie kosztów procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku procesu. Nadto Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 2937,36 zł, tytułem nieziszczonych kosztów sądowych od których powódka A. P. została zwolniona.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego (bez pouczenia).